

"Pociągi Przyjaźni" - to piękna forma zbliżania ludzi i nawiązywania serdecznych kontaktów, a jednocześnie impreza o poważnym znaczeniu politycznym.

Już drugi bydgoski "Pociąg Przyjaźni" odwiedził naszego wschodniego sąsiada. Na czele tej wielkiej delegacji wojewódzkiej, złożonej z przedstawicieli wszystkich środowisk - stał sekretarz KW Partii - Wiktor Soporowski.

Po powrocie zaraz na gorąco prosimy o garść wrażeń. Co szczególnie utkwiło w pamięci i - w sercu ?

/Dźwięk - Górską/

M U Z Y K A

Wrażeniami z pobytu w Czerkasach dzieli się z nami również wiceprzewodniczący Zarządu Miejskiego TPPR - sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR - Tadeusz Stolcman.

/Dźwięk - Górską /

M Ů Z Y K A
u

Targanie więzów łączących z przeszłością, władca potrzeba stworzenia nowych form życia. Czy ~~krzyż~~ potrzeba ta nie jest przyczyną wszystkich rewolucyj? Rewolucja to gorączka, choroba, obłądny skok. Lecz bez tych skoków ludzkość bardzo prędko odzwyczaiłaby się nawet od chodzenia.

Dzisiaj rządy Austrii i Niemiec oświadczyły gotowość rozpoczęcia pertraktacji pokojowych z "rządem rosyjskim".

Znajomi i przyjaciele naciągają Janka i żartują, że gdyby nie jego interwencja, której podjął się swego czasu dla uwolnienia Lenina, nie byłoby może dzisiaj bolszewizmu w Rosji.

M U Z Y K A

Po dziesięciodniowym pobycie w Związku Radzieckim powrócili do Bydgoszczy uczestnicy "Pociągu Przyjaźni" przedstawiciele wszystkich środowisk, wyróżniający się działacze społeczni.

O garść wrażeń na gorąco prosimy sekretarza KW PZPR - Wiktora ^{Tadusz} ~~Soporowskiego~~ ^{Sztolemans}

/Dźwięk - Górski /

M U Z Y K A

Na terenie województwa bydgoskiego przebywali ostatnio: radca Ambasady ZSRR w Warszawie Kim Kimlow oraz attaché genralij Gumieni^uek.

/Dźwięk ^u Górski /

M U Z Y K A